

MARYNARZE POLSCY W GDANSKU.

Warszawa. Dnia 1 b. m. wieczorem odleciało do Warszawy do Krakowa 30 marynarzy polskich, którzy przydzieleni zostali flocie wiślanej. Marynarze ci jadą dalej do Gdańska.

ROZBUDOWA KOLEI POLSKICH.

Warszawa. Już w południe rozpoczął się zjazd pracowników kolejowych. Jest to pierwszy zjazd kolejarzy w Polsce wolnej od okupacji. Na zjazd przybywają delegacje pracujący w kolejniactwie polskiem. Zjazd trwać będzie cały tydzień. Opracowane plany rozbudowy kolejniactwa polskiego. Przewidziana jest potrzeba wybudowania około 6000 kilometrów dróg żelaznych, z których budowa 3000 kilometrów ma być za naglą.

POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

Warszawa. Dla zatrudnienia bezrobotnych przedsięwzięto ministerstwem dwie akcje, mianowicie na roboty publiczne, na które został przyznany kredyt w sumie 50 milionów marek przewidziane są dalsze kredyty. Sekcja robót publicznych w najbliższym czasie przekształcona będzie w ministerstwo robót publicznych; druga akcja jest pomoc finansowa dla bezrobotnych, na co przyznano 100 milionów marek.

CENZURA POLSKA.

Warszawa. W myśl rozporządzenia ministra spraw zagranicznych zarządza się, iż od dnia 15 b. m. wszelka korespondencja prywatna, nadawana w urzędach pocztowych w obrębie państwa polskiego i przeznaczona za granicę, musi być nadawana w stanie otwartym i zaopatrzona w dokładny adres wysyłającego.

Zamordowanie prezyd. Portugalii.

Lizbona (Reuter). Prezydent Republiki został zabity strzałem rewolwerowym w chwili gdy odjeżdżał do Oporto.

Lizbona (Reuter). Prezydent został zabity trzema kulami. Przywódca partii unionistycznej Brito Camacho został postawiony pod nadzór policyjny.

WZBURZENIE W LIZBONIE.

Lizbona. Prezydent Sidonii Paes, na którego dokonano zamachu w chwili gdy wchodził na dworzec kolejowy, zmarł w szpitalu. Sprawcę aresztowano. Na dworcu kolejowym znalazła policyja trzy trupy. W mieście panuje wzburzenie. Ludność przeciaga ulicami, woliżąc o zemście. Następca prezydenta ma zostać Tamaguiy Barboza, który zaprowadzi rząd wojskowy. Antonio Paes, brat prezydenta, został przy zamachu ranny.

NOWY RZĄD W PORTUGALII.

Lizbona (filaseta). Poselskie portugalskie zgromadzenie o utworzeniu się nowego rządu w Portugalii. Parlament zbiera się w poniedziałek.

Internowanie Mackenzona.

Budapeszt. (P. A. T.). Mareszalk Mackenzon, który tu przybył ze statkiem, został rozbrojony i internowany.

MACKENZON W BUDAPESZCIE.

Budapeszt (Weg. B. Kor.). Mackenzon przybył do Budapesztu z niemieckim pociągami wojskowymi. W otoczeniu jego znajdowało się blisko 50 ludzi. Popołudniem udał się Mackenzon do budynku parlamentarnego, celem odbycia konferencji z węgierską radą narodową.

Czesi anektują.

Wiedeń. (P. A. T.). Dzienniki tutejsze podają wiadomości o zajęciu całego szeregu miejscowości przez wojska czesko-słowackie, reklamowanych dla Niemców przez rząd austriacko-niemiecki. Między innymi obsadzili wojska czeskie także miasto Poprad i maszerują ku Koszycy o. m. Mięśnikarzy Koszycy postanowili się bronić.

CZESI BOJA SIĘ BOLSZEWIZMU.

Wiedeń. (P. A. T.). „Neues Wiener Tagblatt” reprodukuje rozmowę, jaką miał dziennikarz włoski Fra Caroli z polskim kramarzem i kłofaczem. Minister Kłofacz podkreślił między innymi konieczność obsadzenia wszystkich ziem, które się bezsprzecznie Czechom należą. Kramarz wyraził obawy co do szerzenia się bolszewizmu, który szczyr się już w Polsce (P). Zachodzi niebezpieczeństwo, że bolszewicy rosyjscy przez Galicyę i Ostrawę przeniosą swą agencję do Czech. Tu może tylko pomóc interwencja koalicji. Przedewszystkiem należy obsadzić silnie linie kolejowe.

Odrzucenie czerwonych kokard.

Berlin. (P. A. T.). Pierwszy pułk gwardii, wchodzący do Berlina, odrzucił czerwone kokardy. Gdy rewolucyjni zaczęli bójce karabinów maszynowych, odpowiedzieli na to gwardziści śmiechem. Gwardziści śpiewali: „Deutschland, Deutschland ueber Alles”.

DWA MILIARDY — BEZ KWITÓW.

Berlin. (P. A. T.). Dzienniki obliczają, że rada robotnicza i żołnierzy wydziała dotychczas 1800 milionów marek, jednakże na wydatki te wcale nie ma kwitów. Między innymi dowodzący rady wykonawczej Müller krążył około wyliczeń w formie zaliczek 99.999 marek.

Strajk w Westfali. Berlin. W reńsko-westfalskim okręgu węglowym wybuchł strajk. Dotąd strajkuje 20.000 górników.

Francuzi przeciw socjalistom niemieckim. Berlin. Francuzi w Kreuznach rozwiązali rudę ludową, utworzoną z delegatów rad robotniczo-żołnierskich.

Włosi obsadzają Dalmację. Split. (Lublanska B. kor.) W ostatnich dniach Włosi wyładowali w różnych portach dalmatyńskich. W Sebenico wyładowało wczoraj przeszło 12.000 żołnierzy włoskich. W redakcyi i drukarni chorwackiego pisma „Narodni List” w Zadaru wiołska patrol oficerska przeprowadziła wczoraj rewizję i uwieźliła naczelnego redaktora Piotra Biankiniego i jego brata, byłego posła do parlamentu austriackiego.

Anglia nie uznaje rządu niemieckiego. Bruksela. Wedle doniesień londyńskich Bonar Law oświadczył w jednym ze swoich przemówień: Anglia wówczas będzie mogła rokować o pokoju, gdy niemieckie zgromadzenie narodowe wyłoni za siebie rząd. Od obecnego rządu Niemiec, których Anglia nigdy nie uzna, zależy czy rokowania te rozpoczną się za tydzień, za rok, czy też wogóle nigdy nie dojdą do skutku.

Radość ludności alzackiej. Paryż. Prasa niemiecka zadaje kłopoty wiadomościom, rozsyłanym przez telegram jakrowy z Nauen, który stara się nadać jak najniższe znaczenie manifestacyom w Metz i Strassburgu, zaznaczając, że ludność Alzacy i Lotaryngii odczuwa nienawiść w stosunku do Francji. W sprawie tej „Augsburger Zeitung” pisze, że od chwili wejścia wojsk francuskich Niemcy w Alzacy i Lotaryngii przeżywają nadzwyczaj gorzkie chwile. Najwięksi pesymistycy niemieccy nie spodziewali się takiego przyjęcia wojsk francuskich po miastach i wsiach. Radość ta oczywiście częściowo wywołana jest uczuciem nigi, z powodu zakończenia strasznej wojny, jednakże nie należy mieć iluzji co do prawdziwych uczuć ludu Alzacy i Lotaryngii, który jasno okazuje chęć oderwania się od Niemiec i przyłączenia do Francji.

Żydzi na kongresie pokojowym. Warszawa. Prasa żydowska informuje, iż w Brukseli trwa się bieżący kongres Żydów żydowskich na kongresie pokojowym. W kolegiom będą żydzi wszystkich krajów. Prawo żydów do reprezentacji na kongresie pokojowym zostało jakoby zapewnione i kolegiom tworzyć będzie radę przybycącą delegatów żydowskich na kongres. Żydzi z Litwy i Ukrainy wybrali już swoich przedstawicieli do kolegiom. To same zaproponowano żydom z Warszawy.

Nowe długi starej Austrii. Praga. (P. A. T.). „Narodni Listy” donoszą, że misya bar. Becka, który przybył w kwestyach finansowych do Pragi miał powodzenie. Miał on zaproponować w porozumieniu z państwami powstałymi na obszarach Austrii podjęcie pożyczki 2400 milionów koron na użyczenie zobowiązany był jej m. o. n. a. r. c. h. i. austro-węgierskiej.

Francuzi w Cattaro. Lublana. (Lubl. B. kor.). Wczoraj przybył do Cattaro batalion francuski, który prawdopodobnie obejmie komendę w porcie. Wedle wiadomości ze Splitu monaż się wypadał nadużyć wiołskich wojsk w Dalmacji. Uprzejmają one opornych sobie i podejrzanych politycznie.

Pilsudski księciem. Po Warszawie wzięta pogłoski, że jeden z historyków tamtejszych prasę obecnie nad drzewem genealogicznem rodziny Piłsudskich. W rolę tym ma być mitra książęca.

Pomoc dla Niemowląt lwowskich. Jak to już za „Pobudką” lwowską donieśliśmy, grozi, z powodu zupełnego wyczerpania się funduszy, zamknięcie ogromnie pożytecznej instytucji we Lwowie, mianowicie Towarzystwu im. Dzieciątka Jezus pomocy dla Niemowląt i podrozków. Matki Polki niezawodnie nie dadzą zginąć stu czterdziestu dzieciom matek najuboższych i najmieszniejszych, które z powodu ubóstwa musiały się rozstać z dziećmi swymi i oddać je jawnie lub podziemnie zakładowi, a które to dzieci, w razie zamknięcia zakładu, byłyby skazane na skrajną biedę, równającą się ich zagładzie.

Przyjemność otwierania sklepów we Lwowie. Zarząd m. Lwowa wezwał wszystkich właścicieli sklepów z artykułami spożywczymi, którzy dotychczas są zamknięci, aby w ciągu 24 godzin otworzyli sklepy i kontynuowali sprzedaż artykułów, będących w ich posiadaniu, a to pod rygorem utraty środków przymusowych.

Sydykat dziennikarzy w Warszawie. Z Warszawy donoszą: W niedzielę dnia 15 b. m. odbyło się w biurach polskiej agencji telegraficznej w pałacu namiestnikowskim w Warszawie zebranie grona dziennikarzy warszawskich przy udziale sekretarza Sydykatu dziennikarzy krakowskich, red. Romana Pilarza. Po krótkiej dyskusji uchwalono następujące wnioski: Komisja organizacyjna Związku dziennikarzy warszawskich zanieść w ciągu 10 dni powołaniem do życia komitetu, dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich. Do komitetu tego wejdą przedstawiciele wszystkich redakcyi pism codziennych, po jednym z każdej, wybrany przez ogół kręgowy w poszczególnych redakcyach. Komitet dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich zwoła w ciągu 6 dni, licząc od dnia wezwania, ogólne zebranie dziennikarzy warszawskich w drodze rozwiązania przesyłając do niego program i projekt statut Sydykatu dziennikarzy warszawskich i przeprowadzony wybór władz. Ponadto postanowiono, by mający powstać Sydykat dziennikarzy warszawskich nawiązał bezpośredni kontakt z już istniejącym i tworzącym się organizacyami dziennikarskimi, celem stworzenia wspólnego organizacyi dziennikarzy w Polsce.

Stary teatr polski w Cieszyźnie. W dniu 31 grudnia b. r. odbędzie się otwarcie nowego teatru polskiego dla Śląska z siedziba w Cieszyźnie. Teatr mieścić się będzie w Sali Domu Narodowego w Cieszyźnie, i dawać będzie przedstawienia także w Dąbrowie, Białej i Morawskiej Ostrawie. Na pierwsze inauguracyjne przedstawienie w dniu 31 grudnia b. r. wybrana została sztuka w 5 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Słuby paniieńskie”.

Gospodarka w lasach świętokrzyskich. Władze okupacyjne austriackie oddały spólicę spekulatorem firmy: Standał et Cie i Klein et Cie do eksploatacji w ciągu lat 15-tych po niżej niskiej cenie 2.000.000 metrów sześciennych drzewa w dobrze zachowanych jeszcze lasach koronnych, położonych w południowej i wschodniej okolicy Kiele, a mianowicie w lasach byłych leśnictw skarbowych: Chmielnik i św. Katarzyna. Stało się to mimo akcya polskiego Ministerstwa rolnictwa i dóbr koronnych, mającej na celu spowodowanie władz okupacyjnych do większej niż dotychczas ochrony zniszczonych na terenie okupacji austriackiej lasów.

W tym filozoficznym w Krakowie (ul. św. Anny 12) dnia 12 b. m. we czwartek odbyło się posiedzenie naukowe. Po zagranieniu prezes, prof. Dr. Starzewski, w którym wyjaśnił powody, dla jakich dopiero tak późno w tym roku Tow. filozof. rozpoczęła swą działalność powakacyjną, oraz po zakomunikowaniu bolesnej straty, jaką poniosła Tow. filozof. przez przedwczesną śmierć dwu swoich zasłużonych członków: mied. wno i p. Dr. Dra Drocza, świeżo zaś a. p. ks. prof. Dr. Stanisława Zegarlińskiego, i oddaniu przez obecnych ezy przez powstanie prof. Edward Stamm wygłosił odczyt p. t. „Idealizm indywidualne i społeczne”. Dyskusja była nader ożywiona; głos zabrali: prof. Dr. Adam Kryżanowski, Dr. Wasserberg, prof. Rubczyński, Dr. Gielecki, Dr. Gołąb, prof. Dr. Strassowski.

W tym filozoficznym w Krakowie (ul. św. Anny 12) dnia 12 b. m. we czwartek odbyło się posiedzenie naukowe. Po zagranieniu prezes, prof. Dr. Starzewski, w którym wyjaśnił powody, dla jakich dopiero tak późno w tym roku Tow. filozof. rozpoczęła swą działalność powakacyjną, oraz po zakomunikowaniu bolesnej straty, jaką poniosła Tow. filozof. przez przedwczesną śmierć dwu swoich zasłużonych członków: mied. wno i p. Dr. Dra Drocza, świeżo zaś a. p. ks. prof. Dr. Stanisława Zegarlińskiego, i oddaniu przez obecnych ezy przez powstanie prof. Edward Stamm wygłosił odczyt p. t. „Idealizm indywidualne i społeczne”. Dyskusja była nader ożywiona; głos zabrali: prof. Dr. Adam Kryżanowski, Dr. Wasserberg, prof. Rubczyński, Dr. Gielecki, Dr. Gołąb, prof. Dr. Strassowski.

W tym filozoficznym w Krakowie (ul. św. Anny 12) dnia 12 b. m. we czwartek odbyło się posiedzenie naukowe. Po zagranieniu prezes, prof. Dr. Starzewski, w którym wyjaśnił powody, dla jakich dopiero tak późno w tym roku Tow. filozof. rozpoczęła swą działalność powakacyjną, oraz po zakomunikowaniu bolesnej straty, jaką poniosła Tow. filozof. przez przedwczesną śmierć dwu swoich zasłużonych członków: mied. wno i p. Dr. Dra Drocza, świeżo zaś a. p. ks. prof. Dr. Stanisława Zegarlińskiego, i oddaniu przez obecnych ezy przez powstanie prof. Edward Stamm wygłosił odczyt p. t. „Idealizm indywidualne i społeczne”. Dyskusja była nader ożywiona; głos zabrali: prof. Dr. Adam Kryżanowski, Dr. Wasserberg, prof. Rubczyński, Dr. Gielecki, Dr. Gołąb, prof. Dr. Strassowski.

Z Polski i ze świata. PILSUDSKI KSIĘCIEM. Po Warszawie wzięta pogłoski, że jeden z historyków tamtejszych prasę obecnie nad drzewem genealogicznem rodziny Piłsudskich. W rolę tym ma być mitra książęca.

Pomoc dla Niemowląt lwowskich. Jak to już za „Pobudką” lwowską donieśliśmy, grozi, z powodu zupełnego wyczerpania się funduszy, zamknięcie ogromnie pożytecznej instytucji we Lwowie, mianowicie Towarzystwu im. Dzieciątka Jezus pomocy dla Niemowląt i podrozków. Matki Polki niezawodnie nie dadzą zginąć stu czterdziestu dzieciom matek najuboższych i najmieszniejszych, które z powodu ubóstwa musiały się rozstać z dziećmi swymi i oddać je jawnie lub podziemnie zakładowi, a które to dzieci, w razie zamknięcia zakładu, byłyby skazane na skrajną biedę, równającą się ich zagładzie.

Francuzi w Cattaro. Lublana. (Lubl. B. kor.). Wczoraj przybył do Cattaro batalion francuski, który prawdopodobnie obejmie komendę w porcie. Wedle wiadomości ze Splitu monaż się wypadał nadużyć wiołskich wojsk w Dalmacji. Uprzejmają one opornych sobie i podejrzanych politycznie.

Pilsudski księciem. Po Warszawie wzięta pogłoski, że jeden z historyków tamtejszych prasę obecnie nad drzewem genealogicznem rodziny Piłsudskich. W rolę tym ma być mitra książęca.

Przyjemność otwierania sklepów we Lwowie. Zarząd m. Lwowa wezwał wszystkich właścicieli sklepów z artykułami spożywczymi, którzy dotychczas są zamknięci, aby w ciągu 24 godzin otworzyli sklepy i kontynuowali sprzedaż artykułów, będących w ich posiadaniu, a to pod rygorem utraty środków przymusowych.

Sydykat dziennikarzy w Warszawie. Z Warszawy donoszą: W niedzielę dnia 15 b. m. odbyło się w biurach polskiej agencji telegraficznej w pałacu namiestnikowskim w Warszawie zebranie grona dziennikarzy warszawskich przy udziale sekretarza Sydykatu dziennikarzy krakowskich, red. Romana Pilarza. Po krótkiej dyskusji uchwalono następujące wnioski: Komisja organizacyjna Związku dziennikarzy warszawskich zanieść w ciągu 10 dni powołaniem do życia komitetu, dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich. Do komitetu tego wejdą przedstawiciele wszystkich redakcyi pism codziennych, po jednym z każdej, wybrany przez ogół kręgowy w poszczególnych redakcyach. Komitet dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich zwoła w ciągu 6 dni, licząc od dnia wezwania, ogólne zebranie dziennikarzy warszawskich w drodze rozwiązania przesyłając do niego program i projekt statut Sydykatu dziennikarzy warszawskich i przeprowadzony wybór władz. Ponadto postanowiono, by mający powstać Sydykat dziennikarzy warszawskich nawiązał bezpośredni kontakt z już istniejącym i tworzącym się organizacyami dziennikarskimi, celem stworzenia wspólnego organizacyi dziennikarzy w Polsce.

Stary teatr polski w Cieszyźnie. W dniu 31 grudnia b. r. odbędzie się otwarcie nowego teatru polskiego dla Śląska z siedziba w Cieszyźnie. Teatr mieścić się będzie w Sali Domu Narodowego w Cieszyźnie, i dawać będzie przedstawienia także w Dąbrowie, Białej i Morawskiej Ostrawie. Na pierwsze inauguracyjne przedstawienie w dniu 31 grudnia b. r. wybrana została sztuka w 5 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Słuby paniieńskie”.

Gospodarka w lasach świętokrzyskich. Władze okupacyjne austriackie oddały spólicę spekulatorem firmy: Standał et Cie i Klein et Cie do eksploatacji w ciągu lat 15-tych po niżej niskiej cenie 2.000.000 metrów sześciennych drzewa w dobrze zachowanych jeszcze lasach koronnych, położonych w południowej i wschodniej okolicy Kiele, a mianowicie w lasach byłych leśnictw skarbowych: Chmielnik i św. Katarzyna. Stało się to mimo akcya polskiego Ministerstwa rolnictwa i dóbr koronnych, mającej na celu spowodowanie władz okupacyjnych do większej niż dotychczas ochrony zniszczonych na terenie okupacji austriackiej lasów.

W tym filozoficznym w Krakowie (ul. św. Anny 12) dnia 12 b. m. we czwartek odbyło się posiedzenie naukowe. Po zagranieniu prezes, prof. Dr. Starzewski, w którym wyjaśnił powody, dla jakich dopiero tak późno w tym roku Tow. filozof. rozpoczęła swą działalność powakacyjną, oraz po zakomunikowaniu bolesnej straty, jaką poniosła Tow. filozof. przez przedwczesną śmierć dwu swoich zasłużonych członków: mied. wno i p. Dr. Dra Drocza, świeżo zaś a. p. ks. prof. Dr. Stanisława Zegarlińskiego, i oddaniu przez obecnych ezy przez powstanie prof. Edward Stamm wygłosił odczyt p. t. „Idealizm indywidualne i społeczne”. Dyskusja była nader ożywiona; głos zabrali: prof. Dr. Adam Kryżanowski, Dr. Wasserberg, prof. Rubczyński, Dr. Gielecki, Dr. Gołąb, prof. Dr. Strassowski.

W tym filozoficznym w Krakowie (ul. św. Anny 12) dnia 12 b. m. we czwartek odbyło się posiedzenie naukowe. Po zagranieniu prezes, prof. Dr. Starzewski, w którym wyjaśnił powody, dla jakich dopiero tak późno w tym roku Tow. filozof. rozpoczęła swą działalność powakacyjną, oraz po zakomunikowaniu bolesnej straty, jaką poniosła Tow. filozof. przez przedwczesną śmierć dwu swoich zasłużonych członków: mied. wno i p. Dr. Dra Drocza, świeżo zaś a. p. ks. prof. Dr. Stanisława Zegarlińskiego, i oddaniu przez obecnych ezy przez powstanie prof. Edward Stamm wygłosił odczyt p. t. „Idealizm indywidualne i społeczne”. Dyskusja była nader ożywiona; głos zabrali: prof. Dr. Adam Kryżanowski, Dr. Wasserberg, prof. Rubczyński, Dr. Gielecki, Dr. Gołąb, prof. Dr. Strassowski.

Z Polski i ze świata. PILSUDSKI KSIĘCIEM. Po Warszawie wzięta pogłoski, że jeden z historyków tamtejszych prasę obecnie nad drzewem genealogicznem rodziny Piłsudskich. W rolę tym ma być mitra książęca.

Pomoc dla Niemowląt lwowskich. Jak to już za „Pobudką” lwowską donieśliśmy, grozi, z powodu zupełnego wyczerpania się funduszy, zamknięcie ogromnie pożytecznej instytucji we Lwowie, mianowicie Towarzystwu im. Dzieciątka Jezus pomocy dla Niemowląt i podrozków. Matki Polki niezawodnie nie dadzą zginąć stu czterdziestu dzieciom matek najuboższych i najmieszniejszych, które z powodu ubóstwa musiały się rozstać z dziećmi swymi i oddać je jawnie lub podziemnie zakładowi, a które to dzieci, w razie zamknięcia zakładu, byłyby skazane na skrajną biedę, równającą się ich zagładzie.

Francuzi w Cattaro. Lublana. (Lubl. B. kor.). Wczoraj przybył do Cattaro batalion francuski, który prawdopodobnie obejmie komendę w porcie. Wedle wiadomości ze Splitu monaż się wypadał nadużyć wiołskich wojsk w Dalmacji. Uprzejmają one opornych sobie i podejrzanych politycznie.

Pilsudski księciem. Po Warszawie wzięta pogłoski, że jeden z historyków tamtejszych prasę obecnie nad drzewem genealogicznem rodziny Piłsudskich. W rolę tym ma być mitra książęca.

Przyjemność otwierania sklepów we Lwowie. Zarząd m. Lwowa wezwał wszystkich właścicieli sklepów z artykułami spożywczymi, którzy dotychczas są zamknięci, aby w ciągu 24 godzin otworzyli sklepy i kontynuowali sprzedaż artykułów, będących w ich posiadaniu, a to pod rygorem utraty środków przymusowych.

Sydykat dziennikarzy w Warszawie. Z Warszawy donoszą: W niedzielę dnia 15 b. m. odbyło się w biurach polskiej agencji telegraficznej w pałacu namiestnikowskim w Warszawie zebranie grona dziennikarzy warszawskich przy udziale sekretarza Sydykatu dziennikarzy krakowskich, red. Romana Pilarza. Po krótkiej dyskusji uchwalono następujące wnioski: Komisja organizacyjna Związku dziennikarzy warszawskich zanieść w ciągu 10 dni powołaniem do życia komitetu, dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich. Do komitetu tego wejdą przedstawiciele wszystkich redakcyi pism codziennych, po jednym z każdej, wybrany przez ogół kręgowy w poszczególnych redakcyach. Komitet dla zorganizowania Sydykatu dziennikarzy warszawskich zwoła w ciągu 6 dni, licząc od dnia wezwania, ogólne zebranie dziennikarzy warszawskich w drodze rozwiązania przesyłając do niego program i projekt statut Sydykatu dziennikarzy warszawskich i przeprowadzony wybór władz. Ponadto postanowiono, by mający powstać Sydykat dziennikarzy warszawskich nawiązał bezpośredni kontakt z już istniejącym i tworzącym się organizacyami dziennikarskimi, celem stworzenia wspólnego organizacyi dziennikarzy w Polsce.

Podwyższenie ceny gazu.

Komisyja gazowo-elektryczna Rady stoł. król. miasta Krakowa na posiedzeniu w dniu 29 listopada 1918 r. podniosła cenę gazu porównawszy od rachunków styczniowych, jak następuje: 1) za 1 m³ gazu, użytego do oświetlenia gotowania, opalania i przemysłu i czyste będzie 70 hal. 2) za 1 m³ gazu do motorów po 44 hal., o czym P. T. Konsumentów zawiadamia Dyrekcya Krakowskiej Gazowni miejskiej.

Bank krajowy

Biura w Krakowie
zawiadamia niniejszym posiadaczy książeczek wkładowych swej konfekcya, że od dnia 1 stycznia 1919 r. zmniejsza procentową nie wkładek na wszystkich książeczkach wkładowych z 3 1/2% na 3% (tazy procent) w stosunku rocznym.

Racjonalność!

Rzeczy z grubych materyali dane po dzień 12 b. m. powinny być wykupione najpóźniej do 26 b. m., reszta niewykupionych oddana zostanie zarządowi wojskowemu.

Trzeci numer „Satyra” już wyszedł.

Reparatur teatru wiej. irz. J. Słowackiego.
Wtorek: „Gorąca krew” M. Fijałkowskiego.
Środa: Teatr zamknięty.
Czwartek: „Adwent”, sztuka w 5 aktach Augusta Strindberga.
Piątek: „Adwent” A. Strindberga.
Sobota: „Adwent” A. Strindberga.
Niedziela: pepol. „Przyjaciele” Al. hr. Fr. Fry; wczorem „Wachlarz Lady Windermere”.

Reparatur teatru powiatowego.
Wtorek: „Alzacya”.
Środa: „Habia Luksemburg”.
Czwartek: „Wujaszek Alfonso”.
Piątek: „Weselo w Ojcowie”.
Sobota: „Lalka”.
Niedziela: pepol. „Wujaszek Alfonso”.
Wczoraj: „Weselo w Ojcowie”, wczoraj „Alzacya”.

Humor i satyra.

Nauceyciel pyta w klasie:
— Kto mi powie, co to jest Czecho-słowak?
Ogólne milczenie. Z osłej ławy kiwa palcem iosek Duifeles.
— No powiedz, Ieusiu.
— Czecho-Słowak, proszę pana psora, to jest taki Czech, co zjadł Słowaka.

Jak obetnia król austro-węgierski zabrała Gwiazdę i...
Niemki ciężko są jednak wielką wziętością, gdyż kolekcya zarządca wydania kilkudziesięciu grubych bert.

NADESLANE

Posyłał „Nadziejów” w Zakopanem.
polecony przez Komisyję klimatyczną, wynajmuje pokoje z całodziennym utrzymaniem. 3900 Centralne ogrzewanie. — Światło elektryczne.

Staraniem Polskiego Związku. Nowiast katol. stanowią odprawione Misa dnia 22 dnusz 5 p. ZOPI KERMÓWY

diagonieł sekretarza (wczoraj), we środę dnia 18 grudnia o godz. 10 nawa w kościele OO. Kapucynów, na Włosa Wydział wszystkich członków zaprasza.

FELICYAN STROKA

starszy komisarz państwowy,
przeżywszy lat 48, po długiej i ciężkiej chorobie, oparzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 grudnia 1918 r.

Wyprawienie zwłok z kaplicy na cmentarzu, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi wtorek 17 bm. o godz. 3 popoł., na który to smutny obchód strokana żona, siostra, bracia i rodzzeństwo zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Władysław Bartyński

Obywat. m. Krakowa; mamiżnyk, złożył w r. 1833, po krótkiej i ciężkiej chorobie, oparzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 14 grudnia 1918 r.

Wyprawienie zwłok z domu zależy 17 przy ul. Pędzichów, na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę d. 18 b. m. o godzinie 3 popoł., na który to smutny obchód strokane dzieci i wamki zapraszają krewnych, Przyjaciół i Znajomych. Należyście żelazne odprawione zostanie we czwartek dnia 19 bm. o godz. 9 rano w kościele parafialnym św. Floryana.

Mamy do sprzedania:

W Krakowie: W D. I. dom II. piętrowy za 420.000 kor.; w D. VI. dom II. p. z całym komfortem za 1.000.000 kor.; w D. XIII. dom parterowy z parcelą 2570 sążni za 140.000 kor.; w D. XVI. dom piętrowy, przynieszący przeszło 2.000 kor. m 70.000 kor.; w D. XVII. dom dudy II. p. przynieszący 1.500 kor. m 120.000 kor.; w D. XIV. dom z dużym ogrodem i polem 1400 i sążni.

Pierwsze Gal. Biuro kredytowo-informacyjne

HIERONIM WEISS i Ska
w Krakowie, ul. Smoleński 18. Tel. 2432.

Mamy do sprzedania:

W Górcy: Dom piętrowy z ogrodem w Chranowie za 110.000 kor.; ładny dom młotowy z ogrodem w Górcy za 40.000 kor.; piękna wille z ogrodem w Młotowie za 78.000 kor.; duży majątek lasowy i rolny w Smoleńcu za 1 i pół miliona koron; najpiękny dom w Smoleńcu z bogatym wyposażeniem; w Płazimie 44. i 20. m. g. za 270.000 koron. — Sprzedaż w Krakowie.